

## JAN PAWEŁ II O ŚRODOWISKU

### Uwagi wstępne

Od wczesnej młodości ksiądz Karol Wojtyła kochał przyrodę ojczystą, górskie wędrówki, wycieczki kajakowe po jeziorach.

Warto przypomnieć, że jeszcze w czasie rządów biskupich w Krakowie, w ramach rozpoczętego przez kardynała Wojtyłę synodu duszpasterskiego archidiecezji podjęto i opracowano temat: *Odpowiedzialność chrześcijan za budowę i odnowę świata*<sup>1</sup>. Szczegółowe zaś wskazówki dotyczące ekologii zostały zawarte w aneksie *O ochronie środowiska*. W tamtym czasie był to jeden z niewielu dokumentów kościelnych poświęconych ekologii.

Już jako papież, 29 listopada 1979 r. w *Liście Apostolskim „Inter Sanctos”* ogłosił św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów, mówiąc o nim, iż „słusznie zalicza się go między tych świętych i sławnych mężów, którzy odnosili się do przyrody jako cudownego daru udzielonego przez Boga rodzajowi ludzkiemu”.

O wypowiedziach Jana Pawła II na temat środowiska pisałem wcześniej w „Biuletynie Polskiego Klubu Ekologicznego”<sup>2</sup>. Kontynuując mój cykl omawiania publicznych wypowiedzi papieża dotyczących ochrony przyrody i środowiska naturalnego, prześlę je w porządku chronologicznym od 2002 r. do końca pontyfikatu.

### Rok 2002

W przemówieniu do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej 10 stycznia Jan Paweł II powiedział: „Nie zniechęcajcie się trudnościami obecnych czasów. Otwórzmy raczej nasze serca i nasze umysły na wielkie wyzwania, które na nas czekają: obrona świętości życia ludzkiego we wszystkich okolicz-

<sup>1</sup> *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, t. 1, Kraków 1985, s. 416-421, 519-525.

<sup>2</sup> „Biuletyn Polskiego Klubu Ekologicznego” 1999, nr 2, nr 12; 2001, nr 4; 2002, nr 10.

nościach, zwłaszcza w obliczu manipulacji genetycznych, [...] ochrona środowiska i zapobieganie katastrofom naturalnym”.

Ważnym wydarzeniem była tzw. deklaracja wenecka – „Wspólna katolicko-prawosławna deklaracja o ochronie środowiska” z 10 czerwca, podpisana przez Jana Pawła II i ekumenicznego patriarchę Konstantynopola Bartłomieja I. Była ona rezultatem Sympozjum „Religia, Nauka, Środowisko” zorganizowanego przez patriarchat Konstantynopola w dniach 5-10 czerwca na pokładzie statku Festos Palace pływającego po Adriatyku, który zawijał do portów Grecji, Albanii, Czarnogóry, Chorwacji, Słowenii i Włoch. Ta deklaracja zdaniem Ojca Świętego jest wspólną wolą ochrony środowiska i popierania wszelkich inicjatyw w tej dziedzinie:

Jesteśmy także zaniepokojeni negatywnymi dla ludzkości i dla całego stworzenia skutkami zanieczyszczenia podstawowych zasobów przyrody, jak woda, powietrze i ziemia, spowodowanego przez postęp gospodarczy i technologiczny, który nie uznaje swoich ograniczeń i nie liczy się z nimi [...].

Jeśli uważnie zbadamy przeżywany obecnie przez wspólnotę światową kryzys społeczny i środowiska naturalnego, musimy dojść do wniosku, że w dalszym ciągu naruszamy dane nam przez Boga przykazanie: być powołanymi do współpracy z Bogiem stróżami nad stworzeniem w świętości i mądrości [...].

Jesteśmy świadkami rosnącej w naszych czasach świadomości ekologicznej, którą należy pobudzać do tworzenia praktycznych programów i inicjatyw [...].

Jedynie wtedy, gdy uznamy, że świat został stworzony przez Boga, możemy odkryć obiektywny porządek moralny, który można ująć w kodeks postępowania w środowisku naturalnym. W tej perspektywie chrześcijanie i wszyscy inni wierzący mają do odegrania szczególną rolę w głoszeniu wartości moralnych i wychowywaniu ludzi w świadomości ekologicznej, która nie jest niczym innym jak tylko odpowiedzialnością za nas samych, za innych i za stworzenie [...].

Nie pragniemy pomijać kontrowersji co do środowiska, ponieważ wierzymy w zdolność ludzkiego umysłu i dialog jako sposób osiągnięcia porozumienia. Zobowiązujemy się szanować punkty widzenia tych wszystkich, którzy się nadal nie zgadzają i szukają równocześnie rozwiązań w drodze szczerzej wymiany zdań i bez uciekania się do ucisku i przemocy.

Jeszcze nie jest za późno. Świat Boży ma niewiarygodną moc odradzania się. W ramach jednego pokolenia będziemy mogli nadać ziemi słuszny kierunek z myślą o przyszłości naszych dzieci.

W rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański 25 sierpnia, w nawiązaniu do rozpoczynającego się spotkania w Johannesburgu pod patronatem ONZ na temat zrównoważonego rozwoju naszej planety, papież mówił:

Ludzie zostali bowiem ustanowieni przez Boga zarządcami ziemi, by ją uprawiali i jej strzegli. Stąd wynika to, co moglibyśmy nazwać ich »powołaniem ekologicznym«, które w naszych czasach stało się niezwykle potrzebne [...].

Życzymy sobie wszyscy, aby obecni na nim [chodzi o spotkanie w Johannesburgu – A.M.] liczni przywódcy państw i rządów oraz pozostali uczestnicy potrafili znaleźć skuteczne

drogi integralnego rozwoju człowieka, mając na uwadze wymiar ekonomiczny, społeczny i środowiskowy [...].

W świecie, w którym panuje coraz większa wzajemna zależność – pokój, sprawiedliwość i ochrona stworzenia muszą być owocem solidarnego dążenia wszystkich razem do powszechnego dobra.

W orędziu Jana Pawła II na 23. Światowy Dzień Turystyki 27 września 2002 r., które nosi tytuł: *Ekoturystyka kluczem do właściwego rozwoju*, czytamy:

Czyż można jednak zaprzeczyć, że ludzkość przeżywa dziś, niestety, kryzys ekologiczny? Do zniszczenia natury przyczynił się i nadal przyczynia barbarzyński model turystyki, obejmujący między innymi budowanie infrastruktury turystycznej bez planowania uwzględniającego jej wpływ na środowisko [...].

Rzeczywiście, zdevastowanie środowiska wyraźnie ukazuje niektóre konsekwencje wyborów dokonanych w imię partykularnych interesów, nie liczących z wymogami godności człowieka. Często górę bierze niepohamowana żądza gromadzenia bogactw, która nie pozwala usłyszeć alarmującego wołania całych narodów żyjących w nędzy [...].

Prawda jest taka, że gdy człowiek oddala się od planów Boga dotyczących świata stworzonego, bardzo często zapomina o braciach i traci szacunek dla przyrody [...].

Wiele osób, wyczulonych na ten problem, już od jakiegoś czasu stara się temu zaradzić. Troszczą się one przede wszystkim o przywrócenie duchowego wymiaru relacji ze światem stworzonym poprzez odkrycie na nowo pierwotnego zadania powierzonego ludzkości przez Boga (por. Rdz 2, 15). »Ekologia wewnętrzna« sprzyja bowiem »ekologii zewnętrznej«, dając bezpośrednie pozytywne skutki nie tylko w zakresie walki z nędzą i głodem innych, lecz także w postaci osobistego zdrowia i dobrobytu. Należy zachęcać do działania w tym kierunku, aby umożliwić coraz pełniejszy rozwój kultury życia i przezwyciężyć kulturę śmierci.

Trzeba zatem zachęcać do turystyki w formach odznaczających się większym szacunkiem dla środowiska, większym umiarkowaniem pod względem korzystania z bogactw naturalnych i większą odpowiedzialnością za kultury lokalne. Tego rodzaju formy zakładają, co oczywiste, silną motywację etyczną, opierającą się na przekonaniu, że środowisko jest dobrem wszystkich, a zatem dobra naturalne przeznaczone są dla tych, którzy korzystają z nich teraz, jak również dla przyszłych pokoleń.

Utrwała się ponadto nowa tendencja powszechnie znana pod nazwą »ekoturystyki«. W swych założeniach jest ona z pewnością dobra; należy jednak zachować czujność, aby nie uległa wynaturzeniu i nie stała się narzędziem wyzysku i dyskryminacji. W istocie zachęcanie do ochrony środowiska jako celu samego w sobie mogłoby grozić powstaniem nowych form kolonializmu, stanowiących zagrożenie dla tradycyjnych praw wspólnot mieszkających na określonym terenie [...].

W przypadku jakiegokolwiek ingerencji na obszarze ekosystemu trzeba brać pod uwagę konsekwencje, jakie spowoduje ona na innych obszarach, a bardziej ogólnie, jakie będą jej skutki dla dobrobytu przyszłych pokoleń. Ekoturystyka na ogół prowadzi ludzi do miejsc, środowisk lub regionów, w których zachowanie równowagi w przyrodzie wymaga stałej troski. Dlatego należy popierać badania i rygorystyczne kontrole, mające za cel

pogodzenie poszanowania przyrody i praw człowieka do korzystania z niej dla swojego osobistego rozwoju [...].

Mniej agresywna postawa wobec środowiska naturalnego pomoże odkryć i lepiej docenić dobra powierzone odpowiedzialności wszystkich i każdego indywidualnie. Poznanie z bliska wielu delikatnych aspektów przyrody przyczyni się do lepszego uświadomienia sobie, jak pilna jest potrzeba podjęcia stosownych działań w zakresie jej ochrony, aby położyć kres nierozważnemu korzystaniu z bogactw naturalnych. Uwrażliwienie na przyrodę i szacunek dla niej mogą sprzyjać rodzeniu się poczucia solidarności z ludźmi, których środowisko naturalne jest nieustannie zagrożone z powodu wyczerpania, nędzy, głodu lub braku oświaty i opieki zdrowotnej.

W niedzielę 10 listopada Narodowa Konferencja Rolników Włoskich organizuje Dzień Dziękczynienia za Płody Ziemi. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański Ojciec Święty poświęcił rolnikom:

Wszyscy powinni czuć się zobowiązani do ochrony świata stworzonego. Jak napisali w swym Orędziu biskupi włoscy: »nie wolno nigdy zapominać, że ziemia należy do Boga, chociaż Bóg powierzył ją rękom człowieka, aby czynił ją sobie poddaną« (por. Rdz. 1, 28). Konieczne jest w związku z tym głębokie przewartościowanie w kulturze: zamiast ślepo wyczerpywać zasoby naturalne, trzeba »nawrócić się« na odpowiedzialne zarządzanie dobrami, które Bóg powierzył nam, stwarzając świat.

Warto przypomnieć, że ONZ ogłosiła rok 2002 Rokiem Gór. I do tego nawiązał również Jan Paweł II:

Dlatego dzisiejszy Dzień Dziękczynienia odnosi się w sposób szczególny do obszarów górskich, które stanowią dla człowieka wspaniały dar. Góry od zawsze fascynują ludzkiego ducha tak dalece, że Biblia uważa je za uprzywilejowane miejsce spotkania z Bogiem [...].

Góry nie są jednak tylko miejscem wypoczynku i wakacji – dla wielu osób są one miejscem codziennego trudu, nierzadko podejmowanego w samotności i odosobnieniu. Góry są dziedzictwem wszystkich i przez wszystkich winny być szanowane, kochane i pieczołowicie chronione. Jest to bowiem dobro wspólne, a zachowanie jego integralności leży w interesie całej ludzkości.

Podczas tradycyjnego spotkania z Kurią Rzymską przed Bożym Narodzeniem nie zabrakło takiej oceny sytuacji:

Oblicze Chrystusa! Jeżeli rozejrzemy się wokół siebie, nietrudno będzie nam oczyma kontemplacji dostrzec promień Jego blasku w pięknie stworzenia. Jednocześnie jednak będziemy zmuszeni ubolewać nad zniszczeniem, jakie zaniedbanie ludzkie może spowodować w środowisku, zadając naturze każdego dnia rany, które obracają się przeciwko człowiekowi.

W czasie uroczystych nieszpórów, 31 grudnia, na zakończenie roku wyrażając Bogu wdzięczność za dobrodziejstwa, jakich doznaliśmy w ciągu minionych dwunastu miesięcy, powiedział:

Myślę w szczególności o bardzo wielu młodych ludziach, którzy wielkodusznie wybierają życie chrześcijańskie, myślę o coraz większej wrażliwości Kościoła na wartości, jakimi są pokój, życie i ochrona świata stworzonego.

## Rok 2003

W orędziu na 36. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia papież w nawiązaniu do encykliki Jana XXIII *Pacem in terris*, wspominając o konieczności respektowania w życiu społecznym praw człowieka, napisał: „Równocześnie jesteśmy świadkami utwierdzenia się niepokojącej rozbieżności między serią nowych »praw«, promowanych w społeczeństwach technologicznie rozwiniętych, a elementarnymi prawami człowieka, które wciąż nie są respektowane szczególnie w sytuacjach gospodarczego zacoferania, mam tu na myśli na przykład prawo do żywności, do wody pitnej, do mieszkania, powszechnych obowiązków do samostanowienia i do niepodległości”.

Przemówienie noworoczne do Korpusu Dyplomatycznego 13 stycznia dotyczyło m.in.:

### 1. Obrony życia ludzkiego:

Przede wszystkim »TAK ŻYCIU«! Szacunek dla życia i żyć: wszystko zaczyna się od tego, albowiem najbardziej podstawowym prawem człowieka jest prawo do życia. Aborcja, eutanazja czy klonowanie człowieka na przykład, grożą sprowadzeniem osoby ludzkiej do roli zwykłego przedmiotu: w jakimś sensie życie i śmierć na życzenie! Kiedy badania naukowe manipulujące źródłami życia pozbawione są jakichkolwiek kryteriów moralnych, są zaprzeczeniem istnienia i godności osoby.

### 2. Krytyki egoizmu:

Styl życia tych, którzy korzystają z dobrobytu, ich sposób konsumpcji muszą zostać zrewidowane w świetle reperkusji, jakie mają one dla innych krajów. Pomyślmy na przykład o problemie wody, który Organizacja Narodów Zjednoczonych poddała pod refleksję wszystkich w roku 2003. Egoizmem jest także obojętność, jaką narody syte okazują krajom pozostawionym samym sobie. Wszystkie narody mają prawo otrzymać równą część dóbr tego świata oraz wiedzy naukowej i technologii krajów zdolniejszych.

Zwracając się do członków Papieskiej Akademii Nauk Społecznych, którzy uczestniczyli w dziewiątej Sesji Plenarnej „Zarządzanie globalizacją”, Jan Paweł II stwierdził:

Co więcej, z niepokojem obserwujemy typ globalizacji pogarszającej warunki życia ludzi w potrzebie i która nie przyczynia się w wystarczającym stopniu do rozwiązania problemów głodu, ubóstwa oraz nierówności społecznej, nie szanuje środowiska naturalnego.

Ważnym wydarzeniem było ogłoszenie 11 czerwca przesłania Jana Pawła II do patriarchy Bartłomieja I z okazji sympozjum poświęconego religii, nauce i środowisku, które odbyło się na pokładzie statku pływającego po Morzu Bałtyckim. Temat sympozjum brzmiał: „Morze Bałtyckie – wspólne dziedzictwo, wspólna odpowiedzialność”. Czytamy w tym przesłaniu słowa:

Przy wielu okazjach mówiłem już, że zarówno poszczególni ludzie, jak i cała wspólnota międzynarodowa są coraz bardziej przekonani, że środowisko i bogactwa naturalne, które Bóg dał ludzkości, muszą być szanowane [...].

Należy jednak dobrze zrozumieć prawdziwą naturę kryzysu ekologicznego. Nie wolno nigdy postrzegać relacji między poszczególnymi ludźmi a środowiskiem w oderwaniu od relacji człowieka do Boga [...].

Sympozjum odbywa się na pokładzie statku, który zawija do różnych bałtyckich portów; zwraca to uwagę na fakt, że skutki braku odpowiedzialności za równowagę ekologiczną często odczuwane są również poza granicami poszczególnych krajów. Dlatego też, aby rozwiązać ten problem, potrzebna jest solidarność, umiejętność przezwyciężenia podziałów politycznych i rezygnacja z bezwzględnej polityki gospodarczej, nastawionej wyłącznie na zysk [...].

Chrześcijanie powinni być zawsze gotowi wspólnie wywiązywać się z obowiązku, jaki na nich spoczywa, zgodnie z Bożym planem stworzenia [...] na wyzwania ekologiczne nie można odpowiedzieć za pomocą samych środków ekonomicznych czy technicznych. Wymagają one głębokiej przemiany serca, która prowadzi do rezygnacji z niewłaściwych sposobów konsumpcji i produkcji. Potrzebna jest postawa etyczna, która wyróżnia szacunek dla zasad powszechnej solidarności, sprawiedliwości społecznej i odpowiedzialności.

28 czerwca został ogłoszony przez Jana Pawła II dokument niezwyklej wagi: Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*. I tam również nie zabrakło odniesień do spraw ekologii:

Podobne uznanie należy się działalności świeckich chrześcijan, którzy często w ukryciu zwyczajnego życia, pełnią pokorną posługę, objawiając w ten sposób miłosierdzie Boże tym, którzy żyją w ubóstwie; winniśmy być im wdzięczni za odważne świadectwo miłości i przebaczenia – wartości, które ewangelizują rozległe horyzonty polityki, rzeczywistości społecznej, gospodarki, kultury, ekologii, życia międzynarodowego, rodziny, oświaty, życia zawodowego, pracy i cierpienia.

Nie należy również zapominać o niewłaściwym niekiedy używaniu dóbr ziemi. Człowiek bowiem, nie wypełniając swego zadania, by uprawiać ziemię i doglądać jej mądrze i z miłością (por. Rdz. 2, 15), w wielu regionach zniszczył lasy i równiny, zaneczyścił

wody i powietrze, zaburzył systemy hydrogeologiczne i atmosferyczne oraz spowodował dezertyfikację rozległych przestrzeni.

Również w tym przypadku służyć Ewangelii nadziei znaczy zabiegać w nowy sposób o właściwe korzystanie z dóbr ziemi, kształtując postawę, która chroniąc naturalne środowisko, broni też jakości ludzkiego życia, przygotowując przyszłym pokoleniom środowisko lepiej odpowiadające planowi Stwórcy.

I na zakończenie w rozdziale szóstym, omawiając rolę instytucji europejskich, Jan Paweł II pisze:

Pragnę tu wspomnieć przede wszystkim Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która zajmuje się utrzymaniem pokoju i stabilności między innymi przez ochronę praw człowieka i podstawowych wolności, jak również przez współpracę gospodarczą i w ramach ochrony środowiska [...].

W 25. rocznicę wyboru, 16 października 2003 r., Jan Paweł II ogłosił obszerną posynodalną Adhortację apostolską *Pastores Gregis*, poświęconą posłudze biskupów. Także w tym dokumencie nie pominął problemów ekologii. Jeden z rozdziałów nosi tytuł *Poszanowanie środowiska i ochrona stworzenia*. Czytamy tam:

Ojcowie synodalni przypomnieli także etyczne aspekty kwestii ekologicznej. W rzeczywistości głęboka treść apelu o globalizację solidarności odnosi się również, i to w sposób naglący, do sprawy ochrony stworzenia i zasobów ziemi. Wydaje się, że »jęki stworzenia«, o których wspomina Apostoł (por. Rz 8, 22), urzeczywistniają się dziś w odwrotnej perspektywie, ponieważ nie odnoszą się już do napięcia eschatologicznego w oczekiwaniu na objawienie się synów Bożych (por. Rz 8, 19), lecz do udręk śmierci, która czyha na człowieka, by go zniszczyć.

To właśnie tutaj ujawnia się, w swojej najbardziej podstępnej i przewrotnej postaci kwestia ekologiczna. Istotnie,

[...] najgłębszą i najpoważniejszą implikacją moralną kwestii ekologicznej jest brak szacunku dla życia, który charakteryzuje wiele zachowań sprzecznych z zasadami ochrony środowiska. Zdarza się często, że potrzeby produkcji przeważają nad godnością pracownika, a interesy ekonomiczne biorą górę nad dobrem jednostek czy nawet całych społeczności. W takich wypadkach zanieczyszczenie lub zniszczenia powodowane w środowisku są skutkiem ograniczonego i wynaturzonego światopoglądu, który wiąże się czasem z prawdziwą pogardą dla człowieka.

Jest oczywiste, że stawką w grze jest nie tylko ekologia w wymiarze fizycznym, czyli nastawiona na ochronę habitatu różnych żywych stworzeń, lecz także ekologia ludzka, która chroni radykalne dobro życia we wszystkich jego przejawach i przygotowuje dla przyszłych pokoleń środowisko możliwie najbardziej zbliżone do planu Stwórcy. Istnieje więc potrzeba nawrócenia ekologicznego, do którego biskupi będą się przyczyniać, ucząc człowieka właściwej relacji z przyrodą. W świetle

nauczania o Bogu Ojcu, Stworzycielu nieba i ziemi, jest to relacja „służebna”: człowiek znajduje się bowiem w sercu stworzenia jako sługa Stwórcy.

## Rok 2004

W przemówieniu do korpusu dyplomatycznego 12 stycznia papież mówił: „Wspólnie możemy skutecznie przyczynić się do szacunku dla życia, do obrony godności ludzkiej i jej niezbywalnych praw, do sprawiedliwości społecznej i ochrony środowiska”.

W czasie audiencji generalnej 28 kwietnia zwrócił się do Polaków:

Szczególną grupą, która mi dzisiaj sprawia radość swoją obecnością, jest ogólnopolska pielgrzymka leśników. Witam dyrekcje regionalne, przedstawiciele leśnictwa i duszpasterzy z bpem Edwardem Janiakiem na czele, duszpasterzem krajowym.

Cieszę się bardzo z waszej obecności. Wiele razy miałem okazję spotykać się z waszym środowiskiem. Dbajcie nadal o świat natury, tak ważny dla człowieka. Niech wasza praca pomoże zachować piękno polskich lasów dla dobra naszej Ojczyzny i jej mieszkańców.

W czasie wakacyjnego odpoczynku w Les Combes w Dolinie Aosty w rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański 11 lipca Jan Paweł II zauważył:

W tej oazie spokoju, w obliczu cudownego widowiska przyrody, doświadcza się łatwo, jak bardzo pożyteczna jest cisza, dobro dziś coraz rzadsze [...].

Szczególne pozdrowienie kieruję dzisiaj z tego miejsca szczególnej piękności spod Monte Bianco do gór mojej młodości – do Tatr, Beskidów, Bieszczad i wszystkich ludzi, którzy tam zamieszkują.

Z okazji Światowego Dnia Wyżywienia, który był obchodzony 15 października pod hasłem „Bioróżnorodność w służbie bezpieczeństwa żywnościowego”, Ojciec Święty skierował przesłanie do dyrektora generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa Jacques’a Dioufa. Czytamy w nim:

Aby bowiem można było osiągnąć cel, jakim jest odpowiedni poziom bezpieczeństwa żywnościowego, niezbędna jest prawidłowa regulacja różnorodności biologicznej, która zapewni przetrwanie licznych gatunków zwierząt i roślin. Ta działalność musi się opierać na refleksji o charakterze etycznym, a nie tylko technicznym i naukowym, choć i te ostatnie są nieodzowne, ażeby można było zabezpieczyć te zasoby i zagwarantować, że będą one wykorzystane zgodnie z rzeczywistymi potrzebami ludności świata [...]. Jest zatem konieczne, aby jako podstawa współpracy międzynarodowej utrwaliła się zasada stanowiąca, iż prawo do dysponowania zasobami genetycznymi istniejącymi w różnych ekosystemach nie może być wyłączone ani stawać się przedmiotem konfliktów, ale winno być egzekwowane zgodnie z naturalnymi prawami ludzkości, które regulują współistnienie różnych narodów, współtworzących ludzką rodzinę.



[...] należy pamiętać zwłaszcza o społecznościach lokalnych, których rozległe dziedzictwo kultury i wiedzy związanej z bioróżnorodnością może zaginąć z powodu braku odpowiedniej ochrony. Istnieje bowiem realne niebezpieczeństwo rabunkowej eksploatacji ich ziem i zniszczenia ich tradycyjnego habitatu; groźny jest również brak należytej ochrony ich własności intelektualnej, której znaczenie dla zachowania bioróżnorodności jest powszechnie uznawane. [...].

Solidarność, przezwyciężając egoistyczne postawy w stosunku do świata stworzonego i do jego płodów, chroni także różne ekosystemy i ich zasoby, ludzi w nich żyjących oraz ich podstawowe prawa indywidualne i zbiorowe [...].

Solidarny rozwój może też wskazywać drogi realizacji celów służących zachowaniu równowagi, nie tylko w odniesieniu do ochrony środowiska albo abstrakcyjnej troski o potrzeby przyszłych pokoleń, ale przede wszystkim do nakazów podyktowanych przez sprawiedliwość, potrzebę równomiernego rozdziału zasobów i obowiązek współpracy.

Całą dotychczasową działalność papieża opisano już w setkach i tysiącach artykułów i książek. Jana Pawła II nazwano papieżem pokoju, papieżem praw człowieka, papieżem obrony życia ludzkiego, papieżem rodzin, papieżem biednych i wydziedziczonych tego świata. Możemy do tych wielu określeń dodać jeszcze jedno: papież ekologii.

Opracował Adam Markowski\*